Prof. dr hab. Roman Leppert
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy

RECENZJA
rozprawy doktorskiej
autorstwa Mgr Pauliny Hawrylewicz-Kowalskiej
zatytułowanej
Transformatywne uczenie się nauczycieli nauczania indywidualnego. Studium zawodowych doświadczeń pedagogów
napisanej pod kierunkiem
Dr hab. Ewy Kurantowicz prof. DSW
(promotor pomocniczy: Dr hab. Sławomir Krzychała prof. DSW)
ss. 206 plus transkrypcje wywiadów – ss. 135

Dokonując oceny przedłożonej mi rozprawy doktorskiej autorstwa Mgr Pauliny Hawrylewicz-Kowalskiej odniosę się kolejno do: tytułu dysertacji, jej struktury, zawartości oraz formy, jaką Autorka nadała rozprawie. Na końcu sformułuję konkluzję.

Tytuł rozprawy został sformułowany poprawnie, z zachowaniem ekonomii języka (maksimum treści przy użyciu możliwie najmniejszej liczby słów). Jasno wskazuje on na przedmiot badań (transformatywne uczenie się) oraz ich podmiot (albo – używając określenia Krzysztofa Konarzewskiego – obiekt), czyli nauczycieli nauczania indywidualnego. Zastanawia natomiast sposób, w jaki został sformułowany podtytuł. Po zapoznaniu się z treścią rozprawy zastanawiam się, czy określenie „zawodowych doświadczeń" jest trafne. Jeżeli przyjrzeć się zgromadzonym danym (wywiadom, które Doktorantka przeprowadziła) oraz rezultatom przeprowadzonych przez Nią analiz to okazuje się, że daleko wykraczają one swoim zasięgiem poza doświadczenia zawodowe (przekonuje o tym chociażby podrozdział 5.1., w którym Autorka pisze o zawodowej i pozazawodowej tożsamości badanych). Użyte określenie „pedagogów" budzi mniej wątpliwości, w tym przypadku można przyjąć stanowisko, że każdy nauczyciel jest pedagogiem (choć nie każdy pedagog jest nauczycielem).

Podsumowując ten najkrótszy fragment recenzji stwierdzam, że tytuł dysertacji został sformułowany poprawnie, jedyne co może budzić wątpliwości, to określenie „zawodowych" w podtytule.

Drugim kryterium, które postanowiłem zastosować do oceny rozprawy jest jej struktura. Autorka podzieliła przygotowaną przez siebie rozprawę na pięć rozdziałów, poświęconych kolejno:

- teorii transformatywnego uczenia się, analizując w tym zakresie dyskurs oraz praktykę badawczą: ten rozdział został podzielony na trzy podrozdziały, w których omówione zostały procesy interesującego Doktorantkę rodzaju uczenia się, badania nad nim oraz odniesienie go do nauczycieli nauczania indywidualnego; struktura tego rozdziału jest czytelna i odpowiada jego tytułowi;
- kontekstowi nauczania indywidualnego, w tym rozdziale wyodrębnione zostały podrozdziały dotyczące: poszukiwania odpowiedzi na pytanie: dla kogo jest przeznaczone nauczanie indywidualne?, jego krytyki, historii nauczania indywidualnego w Polsce, jego postrzegania z punktu widzenia nauczyciela. Przyznam, że struktura tego rozdziału nie jest dla mnie czytelna. Osobiście rozpocząłbym od historii tej formy nauczania, następnie przedstawiłbym nauczanie indywidualne widziane przez pryzmat jego adresata oraz podmiotu go realizującego, zakończyłbym natomiast krytyką tego rozwiązania. Chętnie poznam podczas obrony rozprawy doktorskiej argumenty, które skłoniły Autorkę do nadania temu rozdziałowi takiej właśnie postaci. Na marginesie pozwolę sobie zauważyć, że do tytułów podrozdziałów zakradły się dwa błędy: w podrozdziale 2.1. zamiast indywidualne jest „indywidualne", w podrozdziale 2.3. zwrot w Polsce został zapisany „w polsce". Tego typu błędy niepotrzebnie rozpraszają uwagę czytelnika;
- założeniom metodologicznym i opisowi prac badawczych – to rozdział, w którym Doktorantka przedstawia swój projekt badawczy, wyodrębniając w nim trzy podrozdziały poświęcone kolejno: pytaniom badawczym, postępowaniu badawczemu oraz pracom nad materiałem empirycznym (w tym ostatnim przypadku pewnie lepiej byłoby użyć określenia „z materiałem empirycznym", w moim przekonaniu pracuje się z danymi, ale nad rozprawą). Drugi z podrozdziałów (przedstawiający postępowanie badawcze) Autorka podzieliła na cztery części, dotyczące kolejno: doborowi uczestników oraz organizacji i przebiegowi badań, przeprowadzeniu i nagraniu wywiadu, ich transkrypcji oraz analizie i interpretacji. To bardzo czytelnie skonstruowany rozdział, z recenzenckiego obowiązku zgłosiłbym jedynie uwagę pod adresem sformułowania z podrozdziału 3.2.2.: zamiast wywiadu powinno być (moim zdaniem) wywiadów, Doktorantka przeprowadziła bowiem wiele wywiadów, a nie jeden. Podkreślam jednak, że jest to poprawnie skonstruowany rozdział;

- narracyjnemu konstruowaniu rzeczywistości zawodowej nauczycieli nauczania indywidualnego, struktura tego rozdziału jest bardzo prosta, kolejne podrozdziały są rekonstrukcją przeprowadzonych wywiadów, każdy z nich został zatytułowany metaforycznie (np. „Skorupa, którą trzeba otworzyć"), nic nie budzi w tym przypadku zastrzeżeń;
- poszukiwaniu wspólnego wzoru doświadczeń nauczycieli nauczania indywidualnego, to efekt wykonanych przez Autorkę rozprawy analiz na zgromadzonym materiale empirycznym oraz ich interpretacji, wyodrębnione zostały w nim cztery podrozdziały dotyczące kolejno: zmian w obrębie tożsamości nauczycieli jako skutku transformatywnego uczenia się, jego marginesów, obrazów takiego nauczania w narracjach nauczycieli, wreszcie wspólnego wzoru doświadczeń badanych nauczycieli w procesie uczenia się. To również czytelnie skonstruowany rozdział, którego struktura nie budzi wątpliwości.
Całość poprzedzona jest wstępem, po ostatnim rozdziale pojawia się zakończenie. Rozprawę zamykają: bibliografia, aneks, spis rysunków i tabel.

Patrząc na strukturę ocenianej rozprawy z perspektywy ptaka można stwierdzić, że ma ona klasyczną postać. Autorka rozpoczyna od przeglądu literatury dotyczącej transformatywnego uczenia się i nauczania indywidualnego, następnie sporządza projekt badawczy, by w ostatniej części zaprezentować rezultaty przeprowadzonego badania oraz analiz wykonanych na zgromadzonym materiale empirycznym. Poczynione wyżej uwagi w niczym nie pomniejszają wartości rozwiązania, które Doktorantka przyjęła, mają one charakter porządkowy, są jedynie wyrazem sposobu odczytania proponowanej struktury przez recenzenta, i tak należy je potraktować. Podsumowując pragnę stwierdzić, że strukturę dysertacji uznaję za poprawną.

Trzecie przyjęte przeze mnie kryterium to zawartość rozprawy. W tym przypadku podejmę próbę odpowiedzi na cztery pytania o to: co, po co, kogo, i w jaki sposób badała Autorka rozprawy? Przedmiotem mojej szczególnej uwagi w ramach tego kryterium będzie zatem zawartość rozdziału trzeciego (metodologicznego), którą uzupełnię o analizę zawartości pozostałych rozdziałów w niezbędnym zakresie.

Pytanie badawcze, które postawiła Autorka rozprawy, zostało sformułowane następująco: „jak doświadczenie pracy w formie nauczania indywidualnego inicjuje i kształtuje proces uczenia się nauczycieli?" (s. 36). Precyzując przedmiot badań Autorka wyodrębniła trzy elementy:
- doświadczenia zawodowe badanych,

- mechanizmy konstruowania ich osobistej wiedzy,
- znaczenia nadawane przez nauczycieli nauczania indywidualnego.

Te trzy elementy pozwalają (w moim przekonaniu) zrekonstruować proces transformatywnego uczenia się, które jest podstawową kategorią, organizującą aktywność badawczą Doktorantki.

Poszukując odpowiedzi na pytanie o cel przeprowadzonych badań warto sięgnąć do wprowadzenia, w którym Autorka dysertacji pisze: „Celem moich badań było odkrycie wspólnych wzorców doświadczeń w codziennej pracy zawodowej tej grupy pedagogów. Interesowało mnie, w jaki sposób przebiega proces ich indywidualnego przystosowania się do pracy w »nietradycyjnych« warunkach i »nietradycyjnej« sytuacji edukacyjnej" (s. 4). Mogę od razu dodać, że cel ten został (z dobrym skutkiem) zrealizowany, owe „wspólne wzorce doświadczeń są przedstawione w rozdziale piątym, w którym Doktorantka przedstawia efekty swoich analiz (patrz: schemat 21 na s. 190).

Nie bez znaczenia pozostaje:
- pogłębienie rozumienia klasycznego mechanizmu uczenia się przez doświadczenie,
- uzupełnienie luki w literaturze pedeutologicznej, dotyczącej wiedzy, kompetencji i postaw nauczycieli nauczania indywidualnego, widzianych z ich własnej perspektywy.

Warto wspomnieć także o osobistym doświadczeniu zawodowym Autorki (związanym z wykonywaniem pracy nauczyciela nauczania indywidualnego), wskazuje Ona, że osobiste doświadczenie było inspiracją do podjęcia aktywności badawczej. Co ważne, Mgr P. Hawrylewicz-Kowalska jest świadoma niebezpieczeństw wynikających z przynależności do zawodowego świata badanych, będąc jego częścią.

Poszukując odpowiedzi na pytanie: po co to badanie zostało przeprowadzone Doktorantka zwraca także uwagę na ciągły wzrost liczby dzieci i młodzieży z chorobami przewlekłymi, czego konsekwencją jest prowadzenie zajęć w formie nauczania indywidualnego przez coraz większą liczbę nauczycieli.

Gdyby posłużyć się tradycyjnym sposobem myślenia o zasadności prowadzenia badań to łatwo zauważyć, że wyartykułowane argumenty wskazują zarówno na zasadność poznawczą (odkrycie wspólnych wzorców doświadczeń w pracy badanych nauczycieli), jak i społeczne znaczenie podjętej problematyki, związane z częstością występowania tego typu doświadczeń.

Skoro nie budzą wątpliwości przedmiot i cel badań oraz sformułowane pytanie badawcze to w kolejnym kroku podejmę próbę ustalenia, kto był badany? Dobór osób do

badań miał charakter celowy (co jest w pełni zasadne). Autorka dobrała próbę z grona nauczycieli pracujących w ramach Kadr Indywidualnego Nauczania – programu realizowanego przez zespół szkół w dużym mieście. Ostatecznie przebadanych zostało 10 nauczycieli, w tym trzech mężczyzn i siedem kobiet. Siedmioro badanych stanowili nauczyciele dyplomowani, pozostała trójka to nauczyciele mianowani.

Szczegółowe dane dotyczące osób badanych znajdują się w tabeli 1 (s. 37), w której zostali oni scharakteryzowani za pomocą: stażu pracy w obrębie zawodu (niezbyt fortunne określenie), stażu pracy jako nauczyciel nauczania indywidualnego, stopnia awansu zawodowego oraz nauczanego przedmiotu. Przyglądając się zawartości tabeli zaskakuje w przypadku nauczyciela 6R informacja, że nie potrafi on określić stażu pracy w charakterze nauczyciela nauczania indywidualnego, zaś w przypadku nauczyciela 10C staż ten określony jako „4 uczniów". Zastanawiam się, co było przyczyną trudności w ustaleniu wspomnianego stażu w przypadku tych dwóch nauczycieli?

Pora wreszcie na poznanie odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób badanie zostało przeprowadzone? Autorka deklaruje, że przyjęła interpretatywną orientację badawczą (w rozumieniu Denzina i Lincoln). Stosownie do tej orientacji posłużyła się wywiadem narracyjnym, określając go jako jedną z technik badań biograficznych. Pod adresem badanych sformułowana została następująca prośba (nie było to pytanie, jak sugeruje Doktorantka na s. 35): „Jest Pani/Pan nauczycielem, proszę opowiedzieć mi o swoim doświadczeniu zawodowym. W szczególności interesuje mnie NI, ale proszę opowiedzieć mi o swoim doświadczeniu w ogóle" (s. 35).

Po przeprowadzeniu wywiadów (pierwotnych i kontrolnych) ich treść stała się przedmiotem transkrypcji, ich zapis został dołączony w postaci aneksu do rozprawy doktorskiej. Kolejnym krokiem była analiza zebranego materiału empirycznego, dokładniej była to analiza zorientowana na znaczeniu tekstu (tu Autorka odwołuje się do opisu takiej analizy dokonanej przez Kvale, 2010). Wyodrębnione etapy postępowania: kodowanie, kondensacja, interpretacja znaczeniowa nie budzą zastrzeżeń, żałować można jedynie, że Doktorantka nie udostępniła efektów tego etapu badania czytelnikowi, tzn., że nie pokazała (choćby na jednym przykładzie), jak kolejne etapy postępowania badawczego przebiegały, jakie czynności w każdym z tych etapów ze zgromadzonym materiałem badawczym wykonała.

Rekonstrukcji procesu uczenia się badanych pedagogów Autorka dokonała traktując to, co badani nauczyciele opowiadali jako wizję własnej biografii, odwołując się do triady

tożsamości zaproponowanej przez Lecha Witkowskiego (składają się na nią: kondycja, koncepcja siebie, kompetencja do działania). Tu jednak nasuwa mi się wątpliwość: jak ma się zastosowana analitycznie triada tożsamości L. Witkowskiego do orientacji badawczej, którą Badaczka przyjęła? Formułując pytanie nieco dokładniej zastanawiam się, czy zastosowane rozwiązanie (nałożenie na wypowiedzi badanych owej triady) było zabiegiem uprawnionym, czy nie powinno być tak, że owa rama wyłonić powinna się z danych, którymi Doktorantka dysponowała, i które poddała analizie? To kluczowy moment wykonanych na zgromadzonym materiale badawczym operacji, chętnie poznam zatem uzasadnienie dla wybranego przez Mgr P. Hawrylewicz-Kowalską rozwiązania.

Rezultaty swoich analiz Autorka przedstawia w rozdziałach czwartym i piątym, nie ma potrzeby przedstawiania ich zawartości w recenzji, ograniczę się w tym miejscu do stwierdzenia, że zawartość obu rozdziałów nie budzi moich zastrzeżeń. Jeżeli chodzi o ocenę ich wartości to zdecydowanie ważniejszy jest rozdział piąty, w którym ma miejsce poszukiwanie tego, co wspólne w doświadczeniach badanych nauczycieli.

Podsumowując tę część recenzji stwierdzam, że Kandydatka do stopnia naukowego doktora wykazała się umiejętnością określenia przedmiotu badań, określiła ich cel, precyzyjnie go uzasadniła, trafnie dobrała osoby do badań, a następnie posłużyła się adekwatną do przyjętej orientacji metodą badawczą. Jedyny niedostatek, który wyraźnie pragnę zasygnalizować to brak ujawnienia sposobu przeprowadzenia kolejnych etapów analizy zgromadzonych wywiadów (choćby na wybranym przykładzie).

Ostatnim zastosowanym w recenzji kryterium jest forma, jaka Autorka nadała rozprawie. Tę oceniam wysoko. Praca napisana jest poprawną polszczyzną, sposób prowadzenia wywodu jest czytelny, a zastosowany układ treści nie budzi zastrzeżeń. Zdarzają się (nieliczne na szczęście) literówki, tak jak wspomniane wyżej w tytułach podrozdziałów w rozdziale drugim, mógłbym ich wskazać więcej, nie jest jednak zadaniem recenzenta pełnienie roli korektora tekstu. Bibliografia została sporządzona prawidłowo, podobnie spis rysunków i tabel. Zwraca uwagę poprawny sposób sporządzenia odsyłaczy do literatury, przypisów.

Konkluzja

Przygotowana przez Mgr Paulinę Hawrylewicz-Kowalską rozprawę doktorską zatytułowaną „Transformatywne uczenie się nauczycieli nauczania indywidualnego. Studium zawodowych doświadczeń pedagogów" oceniam pozytywnie z następujących powodów:

- Autorka prawidłowo usytuowała podjęty problem badawczy w teorii transformatywnego uczenia się, którą wykorzystała zarówno do zaprojektowania badania, jak i interpretacji uzyskanych rezultatów;
- projekt badawczy oraz sposób jego realizacji nie budzą zastrzeżeń, Doktorantka precyzyjnie wskazała przedmiot swoich badań, ich cel oraz towarzyszące mu uzasadnienie, prawidłowo dobrała osoby do badań oraz metodę gromadzenia danych, które następnie przeanalizowała z wykorzystaniem odpowiadającej im metody analizy danych;
- całość pracy nie budzi zastrzeżeń merytorycznych, ani formalnych, rozprawa ma czytelną, klasyczną strukturę, wywód prowadzony jest w zrozumiały dla czytelnika sposób.

Na tej podstawie stwierdzam, że oceniana rozprawa doktorska spełnia wymagania stawiane tego typu rozprawom w ustawie o stopniach i tytule naukowym, wnoszę więc o dopuszczenie Magister Pauliny Hawrylewicz-Kowalskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Roman Leppert

Bydgoszcz, 23.01.2020 r.